

Podarł dokument komornika i zablokował eksmisję

27 sierpnia 2015

Władze Lublina postanowiły wyeksmitować 15 rodzin zalegających z czynszem. Zgodnie z dominującym trendem lokalni urzędnicy wpadli na pomysł by zlecić tę brudną robotę zewnętrznej firmie. W tym celu wybrali firmę Masta M. Stalinger z Wrocławia, która zajmuje się egzekucją długów i przeprowadzaniem eksmisji. Na swojej stronie internetowej jej właściciele chwala się, że mają ich na swoim koncie już 1300 oraz wyjaśniają, że firma trudni się „dochodzeniem wierzytelności od podmiotów, których działania zaburzały harmonię i pewność obrotu gospodarczego.”

Trzy eksmisje, które miały odbyć się 17 sierpnia wstrzymano jednak z powodu braku lokali zastępczych (które miasto przewiduje dla eksmitowanych tylko na miesiąc). Kolejną zaplanowaną eksmisją objęto m.in. ubogą rodzinę mieszkającą na lubelskich Tatarach. To wtedy firma Masta pokazała skuteczny styl swojej „pracy”. Komornik pojawił się tam razem z ekipą przeprowadzkową 19 sierpnia, a więc na dzień przed oficjalną datą eksmisji, nie oferując przy tym lokalu zastępczego.

Na miejscu zjawiła się również dziesięcioosobowa grupa aktywistów z Lubelskiej Akcji Lokatorskiej. Komornik podpierał się lojalką podpisaną przez eksmitowanych zgodnie z którą zgodzili się oni na dobrowolne opuszczenie mieszkania. Obecny na miejscu anarchista Michał Wolny, jako pełnomocnik eksmitowanych poprosił komornika o przedstawienie tego dokumentu. Kiedy komornik go pokazał anarchista podarł go na kawałki, a jego koleżanka pozbierała resztki dokumentu i uciekła przez okno.

Eksmisja nie doszła do skutku. Wezwani przez komornika policjanci zakuli aktywistę Akcji Lokatorskiej, a po

przewiezieniu na komisariat postawiono mu zarzut zniszczenia dokumentów państwowych. Michał odmówił składania zeznań i został wypuszczony. Komornik zapowiedział złożenie do prokuratury powiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Działacze Akcji Lokatorskiej zamierzają działać dalej i zapowiadają, że będą dążyli do storpedowania współpracy miasta i firmy Masta.

Źródło: GrecjawOgniu.pl